

Harcerska, Dym jałowca

Dym jałowca łązy wyciska
Noc się coraz wyżej wznosi
Strumień drobną falą błyska
Czyjś głos w leśnej ciszy prosi:

Żeby była taka noc
Kiedy myśli mkną do Boga
Żeby były takie dni
Że się przy Nim ciągle jest
Żeby był przy Tobie ktoś
Kogo nie zniechęci droga
Abyś plecak swoich win
Stromą ścieżką umiał nieść

Ogrzej dłonie przy ognisku
Płomień twarz Ci zarumieni
Usiądziemy razem blisko
Jedną myślą połączeni (połączeni połączeni)

Żeby była taka noc
Kiedy myśli mkną do Boga
Żeby były takie dni
Że się przy Nim ciągle jest
Żeby był przy Tobie ktoś
Kogo nie zniechęci droga
Abyś plecak swoich win
Stromą ścieżką umiał nieść

Tuż przed szczytem się zatrzymaj
Spójrz jak gwiazdy w dół spadają
Spójrz jak drga kosodrzewina
Góry z Tobą wraz wołają (wraz wołają wraz wołają)

Żeby była taka noc
Kiedy myśli mkną do Boga
Żeby były takie dni
Że się przy Nim ciągle jest
Żeby był przy Tobie ktoś
Kogo nie zniechęci droga
Abyś plecak swoich win
Stromą ścieżką umiał nieść

Żeby była taka noc
Kiedy myśli mkną do Boga
Żeby były takie dni
Że się przy Nim ciągle jest
Żeby był przy Tobie ktoś
Kogo nie zniechęci droga
Abyś plecak swoich win
Stromą ścieżką umiał nieść